

Redaktor  
Stanisław Szaniecki  
w Poznaniu.  
**OGNISKO**  
wychodzi codziennie, prócz niedziel  
i dni świątecznych.  
Przedpłata kwartalna  
wynosi w Poznaniu 1 tal. 7½ sgr.; na  
pocztach 1 tal. 15 sgr.; w Austrii  
w c.k. urzędach poczt. 1 tal. 15 sgr.  
lub wprost w Ekspedycyi 3 zlr.  
50 kr. w. a. wraz z przesyłką.

# OGNISKO.

ogłoszenia  
przyjmują się za opłatą 1 sgr. 6  
fen. od wiersza petytowego. Po-  
szukujący miejsca placą tylko 1  
sgr. za wiersz.  
Listy  
nadsyłać należy franco, pod adre-  
sem: Redakcja, ulica Poprzeczna  
(Bismarcka) 10, II, lub Ekspedycya  
Ogniska w Poznaniu, Wilhel-  
mowska plac 8, gdzie się także  
przyjmują abonament i inseraty.

## PISMO CODZIENNE.

14 października: Kalixta pap.

Poznań, wtorek, 13 października 1874.

Wschód słońca o godzinie 6 minut 24.  
Zachód słońca o godz. 5 min. 8.

OGNISKO można zapisywać na pocztach każdego czasu. W cenniku gazet (Zeitungs-Preis-Courant) jest „Ognisko” zapisane Zwölfter Nachtrag zum Zeitungs-Preis-Courant pro 1874 Pag. 4, sub 29 A.

**Przedpłata i inseraty** przyjmują: Księgarnia p. J. K. Zupańskiego przy Nowej ulicy; księgarnia Reyznera przy Wodnej ulicy; nadto: pp. Sobiecki, Szabolca ulica 11; St Hofman, św. Marcina 23; Murkows i Wielkie Garbary 6; Stachowski, Róg Rynku i Wronieckiej ulicy; p. Pawłowska, Wrocławska ulica 6; Kaniewski, Wodna ulica; Duchowski, Podgórna ulica 14; Unruh, Półwiejska ulica 9; Krakauer, Strzelecka ulica 20; Affeltowicz, na Chwaliszewie; Mondré, na Chwaliszewie; Golisz, Ostrówek 1; S. Zychliński, Berduńska ulica; Miśkiewicz, Siusańska ul. 6; Michaelis, Małe Garbary 11; Plagwitz, Róg Strzeleckiej i Strzałowej ulicy.  
**Na prowincyi:** pp. Górski, kupiec w Kościanie; p. Lewandowski, księgarz w Wągrowcu; Raczka, kupiec w Buku; Gasiorowski, księgarz w Śremie.

### Zaproszenie do przedpłaty.

Z dniem 1go października zamieniło się Ognisko na **pismo codzienne**

Przedpłata kwartalna, którą pocztą i ajencye przyjmują, wynosi na wszystkich pocztach niemiecko-cesarskich

**1 tal. 15 sgr.**

a w Poznaniu 1 tal. 7 sgr. 6 fen

W cenniku gazet jest Ognisko zapisane na str. 4, 29 A. Zwölfter Nachtrag 1874.

POZNAŃ, 12 października.

Tylekroć zabieraliśmy głos w sprawie spółek naszych pożyczkowych, a powodowało nas do tego ważne stanowisko, jakie zajmują spółki w ustroju naszym społecznym. Może być, że występowanie nasze było niejednemu nie miłym, być może, że wywołało niesnaski między członkami tej lub owej spółki, ale prywatnie te nieukontentowania nikną i niknąć powinny w obec wielkich korzyści, jakie nam przynieść powinny spółki pożyczkowe dobrze zorganizowane i otoczone zaufaniem publiczności. Nie ulega wątpliwości, że po większej części kierownicy spółek winni temu, jeśli instytucje te nie przynoszą pożądanych a oczekiwanych owoców, na tę okoliczność kładziemy też główną wagę w artykułach naszych.

Wczorajszy Dz. Pozn. zamieścił korespondencją o bydgoskim Banku ludowym charakteryzującą w tymże czasie jasno zarządy i dyrekcye spółek naszych i tak pisze:

„Było dotąd w wielu Spółkach naszych zwyczajem przedstawiać i wybierać ludzi na prezesów, dyrektorów, radców i td., co nie chcieli lub nie umieli podjętym obowiązkom zadość uczynić, a tym sposobem zamiast przyczynić się do rozwoju takiej instytucji, częstokroć ją bezwiednie rujnują. Właszcza w radach nadzorczych Spółek naszych mamy jeszcze wiele automatycznych żywiolów, które odpowiedniejszym osobom miejsca ustąpić powinny koniecznie.

Ludzi ubiegających się o cze e tytuły, chcąc stać na świeczniku społeczeństwa, zawsze mieliśmy podostatkiem; lecz takich, co z całym poświęceniem sprawie ogólnej się oddają, mieliśmy i mamy mało.

A przyznać musimy, że instytucje bankowe kierowane być powinny przez ludzi odznaczających się przede wszystkim znajomością rzeczy, bezstronnością, dobrą wolą i poświęceniem, przeto, kto tych zalet nie posiada, ten o urzędy ubiegać się nie powinien. Zostać wyniesionym do godności jakiegobądź urzędu na naszych walnych zebraniach nie trudno, bo lud nasz na ważności takich urzędów jeszcze się dokładnie nie poznał. Dla tego też wypada, aby z nieświadomości jego przy głosowaniach nie korzystano, mianowicie gdy się u więcej rzeczy świadomych zaufania osobistego nie posiada.

Mając dobro banku bydgoskiego na oku, życzymy, aby rzezone wybory jak najpomyślniej dlań wypadły.

Przyznajemy, że nie łatwo znaleźć, zwłaszcza w mniejszych miastach, ludzi kilkunastu do zarządu, dyrekcji i rady nadzorczej, ludzi, którzyby się odznaczali gruntowną znajomością rzeczy.

Głównym urzędnikiem spółki jest bezwzględnie jej kasyer; spółki powinny się więc prze-

dewszystkiem starać o to, aby kasyerem obrać człowieka uczciwego i fachowego. Nie zbyt trudną to rzeczą, tembardziej, że urząd ten jest płatny. Znamy spółki n. p. w Śremie, Pleszewie, Kostrzynie, które dawniej a nawet i dziś umiejętną ręką kasyera kierowane, rozwijają się z wielką korzyścią dla miast i okolicy. Chodziłoby tylko o kontrolę ścisłą, ale i ta jest w towarzystwach naszych utrudnioną, bo rzadko się tam spotkać można z ludźmi, mającymi jasny i dokładny pogląd na buhalteryę kupiecką, to też dotychczasowe rewizye kas, a za nimi udzielone pokwitowania w wielu razach polegały na formie, spuszczać się na rzetelność kasyera. Ze atoli tego rodzaju rewizye nie dają członkom odpowiedniej rękojmi, na to mieliśmy w ostatnich czasach liczne dowody. Pod tym względem powinny spółki zachować ostrożność, i jeżeli nie mają w towarzystwie ludzi znających się na prowadzeniu książek, a rzetelnych natenczas mogą sobie przybrać do pomocy urzędnika kasy rządowej. Myśl tę podajemy pod rozwagę spółek naszych tembardziej, że w niektórych miasteczkach już zaczyna zyskiwać poparcie.

\* **Prawo.** W sprawie naprzeciw Gazecie Toruńskiej wydał trybunał najwyższy w Berlinie pod dniem 9 b. m. wyrok pre Judycyjny, że przełożonym urzędnika, którym stosownie do § 196 prawa karnego w razie obrazu w urzędzie przysługuje prawo stawienia wniosku o ukaranie — przysługuje także na podstawie § 200 prawo żądania, by wyrok ten został ogłoszony. — Na wniosek obrażonego proces wygrywającego ma być ogłoszenie takie wykonane w drodze egzekucyi.

### KORESPONDENCYE OGNISKA.

Lwów, 7 października

(R.) XIII posiedzenie sejmu lwowskiego. — Po przyjęciu protokołu z dnia wczorajszego rozpoczęło się odczytanie petycji, między któremi zarząd główny towarzystwa pedagogicznego prosi o wypłatę drugiej raty 250 zlr. tytułem zasiłku, zatrzymanego przez wydział krajowy, a uchwalonego w roku zeszłym przez sejm krajowy na wydawnictwo czasopisma „Szkoła.”

Poseł Polanowski składa do laski księcia marszałka wniosek, dotyczący zaprowadzenia w Galicyi Rady kultury krajowej. Wnioskodawca popiera tę myśl twierdzeniem, że w roku upłynionym taka Rada kultury krajowej zaprowadzona w Czechach rokuje dla tego królestwa najlepsze nadzieje, i że instytucje tego rodzaju przed ćwierć wiekiem zaprowadzone w Prusach, Saksonii, Belgii, Wyrtembergii. Pomysłowi temu szanownego posła przyklasnąć musimy pełni otuchy, że skoro Rada kultury krajowej weszłaby w życie — krajowe towarzystwa rolnicze, sadownicze, pszczelarzy, towarzystwo tatrzańskie silną znalazłyby pomoc w tej instytucji, która wspólnie działając, donośne oddałaby usługi potrzebom krajowym.

Z porządku dziennego następuje pierwsze czytanie wniosku p. Erazmu Wolańskiego względem podniesienia chowu koni w Galicyi. — Rząd austriacki bowiem daje rocznie półtora miliona złotych reńskich na poprawę rasy koni w całym państwie, — administracya pożera jednak z tej kwoty 1,020,000 zlr., reszta 130,000 zlr. dopiero obracaną bywa na cel właściwy, z której to kwoty Galicya nie dostaje, lecz owszem rocznie 5000 zlr. dopłaca. Wniosek ten, żada-

jący a) ustalenia pewnej zasady w chowie koni b) zaprowadzenia oszczędności w zarządzie stadnin i administracyi, c) upoważnienia, aby uzyskane pieniądze z najmu i stanowienia ogierów w kraju komisji krajowej na zakupno ogierów przydzielone były na zakupno ogierów, d) podniesienia liczby ogierów w Galicyi do 500, odesłano do wydziału krajowego.

Sprawozdawca komisji administracyjnej hr. Badenii odczytuje ustawę wydziału krajowego obejmującą rozdzielenie miasta Biecza na dwie gminy: Biecz i przedmieście Bieckie. Ustawa ta mimo sprzeciwiania się jej ze strony p. Gniewosza została przyjęta przez Izbę.

Namiestnik hr. Gołuchowski składa Izbie podziękowanie, nadesłane od cesarza za przesłane mu życzenia w dniu imienin. — Członek wydziału krajowego p. Serwatowski odpowiada p. Hallerowi na interpelacyę względem administracyi w lwowskim szpitalu powszechnym. — Rządca tego zakładu, p. Malinowski, zaskarżył był Siostry Miłosierdzia, zajmujące się kuchnią i pielęgowaniem chorych o malwersacyę. Komisya z ramienia wydziału krajowego przekonała się jednak, że zaskarżenie p. rządcy polegało jedynie na niedokładnym prowadzeniu rachunków, za co p. Malinowskiemu wydział krajowy udzielił nagany; — równocześnie wydał przepisy, obejmujące modły przy zakupnie, obliczaniu, wydawaniu i zapisywaniu wiktuałów.

P. Haller, były członek wydziału krajowego, odczytuje sprawozdanie imieniem komisji budżetowej względem wniosku wydziału krajowego obejmującego organizacyę zakładów leczniczych we Lwowie. Sprawozdawca wnosi imieniem rzeczonoj komisji, aby Izba zaniechała rozprawy nad tym przedmiotem w bieżącej sesyi, lecz by zwróciła wniosek wydziałowi krajowemu z poleceniem, aby na przyszłej sesyi przedłożył uzupełniony, obejmujący etat służby lekarskiej i administracyjnej zakładów krajowych dla chorych położnic we Lwowie, oraz dla zakładu obłąkanych, którego budowla jest na ukończeniu w Kulparkowie pod Lwowem — który to wniosek mimo sprzeciwiania się p. Serwatowskiego przyjęto bez zmiany.

Z inicjatywy i przy niezmodowanej zapobiegliwości i pracy obywatela p. Henryka Strzeleckiego pozostała we Lwowie szkoła leśnictwa, którą tenże p. Strzelecki przez dwa lata pielęgnował i przy życiu utrzymywał przy tutejszej akademii technicznej, a która obecnie ma być uznana jako samodzielny naukowy zakład krajowy.

Sprawozdawca komisji kultury krajowej hr. Zamojski przemawia właśnie w sprawie tej szkoły leśnej — a mianowicie nad wnioskiem Wydz. kraj. przedłożonym sejmowi. Uchwalono też po krótkiej dyskusyi: a) etat nauczycieli, b) upoważniono Wydz. kraj. do zaciągnięcia pożyczki 9000 zlr. z galic. kasy oszczędności na 6 % od sta na hypotekę realności funduszu krajowego a dla szkoły leśnictwa przeznaczony, c) przyjęto budżet tego zakładu i postanowiono pokryć niedobór wynoszący 5800 zlr. z funduszu krajowego; d) wyznaczono równie z fund. kraj. 2400 zlr. na stypendya dla uczniów tej szkoły i 600 guldenów na urządzenie wycieczek naukowych. Uchwałę powyższą policzyć musimy do tych, które mają donośne, bo produkcyjne znaczenie dla stosunków gospodarstwa krajowego i dla sprawy narodowej. Kary bowiem w Galicyi w ostatnich czasach stały się ofiarą oszustów, składających się z Żydów i Niemców, którzy zakupując dobra, niszczyli lasy, uzyskując zaś kwotę, odbierali cenę kupna — i odsprzedawali tak ogołoconą ziemię; — czynili to zaś bezkarnie pod okiem „Rządu, który sprzyja krajowi.”



Nareszcie doczekaliśmy się przedłożenia rządowego względem wykupna prawa propinacyi. Wątpimy jednak, aby przedmiot ten został na obecnej sesyi załatwionym. Rada państwa rozpoczyna bowiem posiedzenia 20 b. m. Rozwiązania sejmu lwowskiego możemy się zatem spodziewać najpóźniej 18 b. m.

## WIADOMOŚCI POLITYCZNE.

**Berlin.** Sędziowie, zajmujący się sprawą hr. Arnima, odbyli w sobotę naradę, czy uwolnić lub nie więźnia tego z więzienia.

Hr. Arnim ma na więzienie przeznaczoną tę samą celę, w której siedzieli: najprzód radca trybunału Waldeck a po nim radca dworu Wedecke i pułkownik policyjny Patzke.

— Z powodu choroby został hr. Arnim przewieziony wczoraj w niedzielę z Stadtvogtei do Maison de santé w Schoenebergu pod Berlinem. I tam przecie strzegą pilnie jego osoby.

— Po powrocie ministra Falka prowadzą się dalej prace około projektu do prawa szkolnego. Projekt ten ma być publikowany za 3 miesiące. Wątpliwą jest rzeczą, czy będzie przedłożony parlamentowi w tej sesyi.

— Podają za pewne, że ks. Milan Serbski przybędzie tej jesieni do Berlina.

— O przejściu królowej wdowy bawarskiej na religię katolicką donoszą, że takowe jeszcze nie nastąpiło, lecz nastąpi dopiero w końcu bm.

**Kraków.** Dnia 8 paźdz. odbył się wybór do Rady państwa z Krakowa, w miejsce dra Zyblikiewicza. Na 2426 uprawnionych do głosowania przystąpiło do urny 1628; z tych dr Andrzej Rydzowski otrzymał 944 głosów, dr Jonatan Warschauer 681, trzy głosy rozstrzeliły się. Wybrany przeto posłem do Rady państwa z Krakowa jest: Dr. Andrzej Rydzowski, adwokat, poseł sejmowy i radca miejski.

**Petersburg.** W kwestyi północnego Szlezwigu, której tak delikatnie dotknął Król Duński w mowie tronowej otwierającej posiedzenia parlamentu, odezwały się Petersburg Wiedomości. Umiarowany ten dziennik staje stanowczo po stronie Danii, i uważa za obowiązek Niemiec wykonanie art. V traktatu pragskiego. Bardzo znaczącą są słowa jego, kiedy wskazuje, że Niemcy mniej od każdego innego państwa są w stanie lekceważyć zawarte umowy. Przyszłość Niemiec jest jeszcze ciemną i niepewną powiada dziennik rosyjski, gdyż Niemcy nie posiadają ani tajemnej sympatyj

ludów, ani jawnej sympatyj klas cywilizowanych. Wprawdzie w tej chwili związek Niemiec z Rosją i Austryją, obojętność Anglii, okoliczności w jakich znajdują się Włochy i nieład we Francyi pozwalają im nie obawiać się koalicji europejskiej; ale dodaje ten dziennik żyjemy w czasach szybkich zmian i co dziś jest niepodobnem jutro może stać się faktem dokonany. A tak łatwo mała Dania mogłaby być piętą Achillesową dla upojonych powodzeniem Niemiec. Artykuł ten wywołał wszędzie wielkie wrażenie. Uważają go za dowód rosnącej zawiści rosyjskiej. W procesie rozdrażnienia wywołanego sprawą hiszpańską, kwestya szlezwicka mogłaby spowodować zawikłania ze względu na stosunki bliskiego pokrewieństwa, łączące dwór duński z Rosją i Anglią. W danej chwili można zaś głos rosyjski uważać za ostrzeżenie przed zbyt dużą chęcią gospodarowania w Europie. Rosya nie wywoła kwestyi wykonania traktatu pragskiego, aleby sprzeciwiła się wcieleniu Danii do związku niemieckiego, gdyby Prusy chciały w Kopenhadze wywierać nacisk w tym kierunku.

— Wiadomą jest rzeczą, że w czasie tegorocznego pobytu cesarza rosyjskiego w Anglii podali mu niektórzy emigranci polscy petycję, żądając wolnego powrotu do kraju. Na czele petentów, a raczej promotorem tej petycji był p. Stefan Polis. Hr. Szuwałow zapewnił mu amnestyę, tymczasem donosi Koeln. Żtg., że p. Polis proszący o paszport, odebrał z Petersburga odmowną odpowiedź.

**Z Paryża** donoszą że 8 b. m. wieczorem została tamże pomiędzy francuzkami a niemieckimi komisarzami zawartą konwencya celem uregulowania granic dycecyi Strasburskiej i Metz. Biskupstwu w Metz przydzielono okręgi Chateau-Salins i Saarburg należące dotąd do jurysdykcji biskupa w Nancy, — zaś okręg Brieg dołączono do biskupstwa w Nancy. Nadto biskupi z Metz i Strasburga mają być odtąd zależnymi nie od swych dotychczasowych arcybiskupów metropolitalnych, lecz wprost od stolicy Papieskiej.

— Ciekawe szczegóły dotyczące sprawy uwięzionego hr. Arnima podają jak się zdaje dobrze poinformowane dzienniki francuzkie. I tak orleanistyczny Journal de Paris pisze: „Moce nieporozumienia pomiędzy hr. Arnimem a księciem Bismarkiem, nie od dziś dopiero się datują. Hr. Arnim nie tał nikomu w czasie swojego pobytu w Paryżu, jak mało sympatyj i jak mało zaufania w nim wzbudzały rządy p. Thiersa. Dla tego też pospieszał zniewolić rząd niemiecki do uznania nowego 24 maja 1873 wybranego naczelnika władzy wykonawczej. Charakter lojalny marszałka Mac-Mahona znalazł u hr. Arnima to

uznanie, na jakie zasługiwał. Ta zmiana przecie francuzkiej polityki skrzyżowała plany księcia Bismarcka, który sądził, że wachająca się polityka p. Thiersa może spowodować zamieszanie, z którego Prusy korzyść odniosą. Wówczas to pisał kanclerz niemiecki kilka listów do posła niemieckiego w Paryżu, ganiąc go za gorliwość, z jaką popierał Mac-Mahona, i nie tając powodów, które kanclerzem powodowały, by Thiersa przenieść nad Mac-Mahona. Pomimo tych podszeptów kanclerza obstawał hr. Arnim przy swoim zdaniu i nieoprzestał popierać wybrańca z 24 maja. — Po powrocie do Niemiec hr. Arnim działał dalej przeciwko polityce ks. Bismarcka. Wiadomo jest, ile go kosztowała ta niezależność czynu i słowa. Uderza przecie, że przed owymi ósmiu listami, których przy rewizji odszukać nie można było, znajdowały się niektóre noszące podpis księcia Bismarcka a odnoszące się do owego jak pan kanclerz mniemał, zawczesnego uznania Mac-Mahona. Pojąć da się interes jaki ma książę Bismarck w chwili obecnej, by usunąć ciekawy dokument.“ — Kolońska zaś gazeta jest zdania, że przez odszukanie nawet oryginałów zaginionych dokumentów lub ich wydanie jeszcze hr. Arnim do ich przemilenia zmuszonym być nie może. Albowiem zapewne posiada odpisy, których drukiem ogłosić nikt mu nie zabroni.

**Hiszpania.** Korespondent do „Pall Mall Gazette“ tak opisuje plan kampanii przeciw karlistom: Przedewszystkiem obsadzi rezerwa w 80,000 linią nad Ebro, aby przeszkodzić karlistom w zabranii południowych części kraju. Na tę operacyę przeznaczona młodsza rezerwa, starsza, w liczbie 25 tysięcy zajmie Madryt i inne główne miasta. Asturyą i inne prowincye, wolne od karlistów, zastąpią inne części wojska od napadu karlistów. Po takim rozlokowaniu wojska uderzą republikanie w liczbie 100,000 na karlistów. W Waleneyi podobno w niezadługim czasie karliści zostaną wytepieni albo do niewoli zabrani.

— Z Madrytu piszą, że poseł hiszpański w Paryżu wręczył rządowi francuzkiemu notę, uskarżającą się na protegowanie karlistów nad granicę francuzką.

**Rzym.** Kardynał Antonelli jest bardzo cierpiącym. Do dawniejszej pedogry przyłączyła się inna jeszcze choroba, która go zmusza nieopuszczać sypialnego pokoju.

**Tureya.** Krążyła wiadomość, że sultan zamianuje swego starszego syna naczelnym wodzem armii. Z pogłoską tą łączono widoki zmiany dynastyi. Na przekór temu dziś znowu donoszą, że pomiędzy sultanem, a prawnym następcą ks. Mu-

## Próba machin i narzędzi gospodarskich w Bolechowie

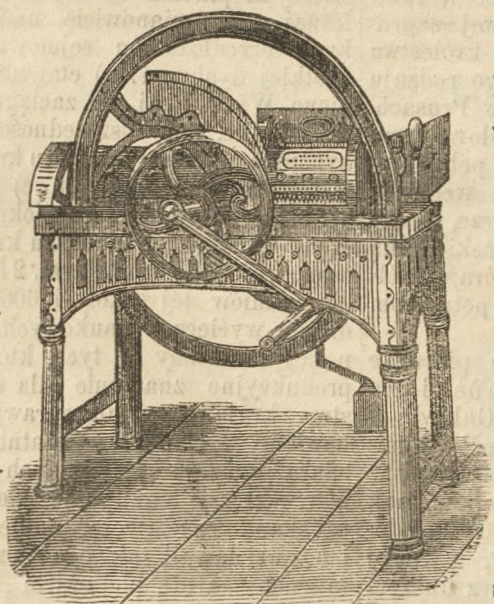
dnia 8 i 9 października r. b.

(Ciąg dalszy).

Dzień 9 października równą jak dzień poprzedni liczbę osób zgromadził w Bolechowie, a pomiędzy ciekawymi widzieliśmy wielu rządzców także a nawet włóścian; którzy z zajęciem mianowicie kartoflarkom się przypatrywali. Jest to dowodem, że myśl urządzenia prób podobnych tak przez Zarząd centralny jak i przez pojedyncze towarzystwa powiatowe rolnicze praktycznych gospodarzy, ciekawych osobistego przekonania się o użyteczności narzędzi, gromadziłyby mogła na zebrania, — które wypełniane tylko ustnemi rozprawami, — zwykle z kilku tylko gorliwszych złożone są osób.

Przystępujemy do dalszego opisu prób: Fabryka H. Cegielskiego przedstawiła:

Siekacz ręczny na postumencie drewnianym.



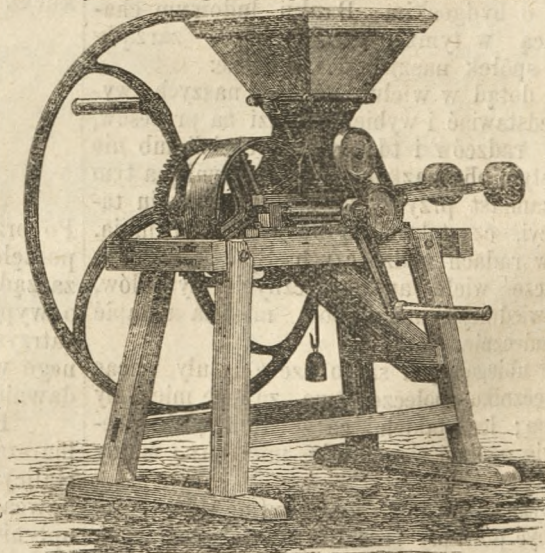
Postument ten jest w wielu rodzajach zbyteczny, gdyż machinę samą, polecenia bardzo godną, do słupa w stajni, oborze lub owczarni przyśrubować można. Kosztuje tylko talarów 19, zaś

bez postumentu 16 tal. Krając kartofle, ćwikłę w plastry, w dwie minuty wolnego korbą kręcenia 10 funt. kartofli zsiekano, — na godzinę więc jeden człowiek 3—4 szefli łatwo usieka tą maszyną.

## Gniotownik do obroku

Jednokonny, lub ten sam z korbami po obydwu stronach urządzony na siłę ręczną 4 ludzi z fabryki H. Cegielskiego.

Ziarno pojedyncze lub równej objętości dobrze zgniatane, co szczególnie o grochu powiedzieć można, który zupełnie zmiażdżony wychodził. Mieszanekę owsa z wyką równocześnie gnieść dokładnie nie jest



możliwym, — owicz z żytem bardzo dobry dawał rezultat. Gniecenie takie ziarna, aby przynajmniej skórka popękała, ułatwia inwentarzowi trawienie. Gniotownik ten można polecić. Cena jego 8 tal.

## Żelazna machina do bukowania koniczyny Hundta

z fabryki H. Cegielskiego zasługuje na większe niż dotąd rozpowszechnienie. Takie maszyny powinnyby gospodarze spóląm zakupywać kosztem, — a pojedynczy majątniejsi nie powinniby zważając na użyteczność oglądać się na cenę 130 tal.

Machina ta bowiem nietylko że bukuje koniczynę wybornie (byleby naturalnie ziarno koniczyny było jak się należy wykształcone) ale nią jedynie można bukować przelot pospolity.

Nadto okazała się sposobną do wyrabiania jagiel. Chcąc robić na machinie tej jagły, potrzeba kółkiem na przodzie maszyny umieszczonym, a którym robotę dowolnie regulować można, zastanowić cepy wewnętrzne kształtu rowkowatego a obracane w bębnie przedstawiającym tarkę. Ważną bardzo jest rzeczą, jak znowy praktyczni twierdzili, by cepy wspomniane wszystkie zupełnie równą miały wagę; — od tej okoliczności ma dobroć i użyteczność maszyny być wielce zależną.

Do obsługi potrzebuje dwóch ludzi; jednego do poganiania maneżu choćby jednokonnego tylko, drugiego człowieka do nasypywania maszyny i mieszania kaską drewnianą koniczyny, by ta równo i ciągle wpadała do



radem Effendi, jego synowcem, nastąpiło pojednanie za pośrednictwem Szejka ul Islama i piosła angielskiego Elliota. Sultan miał dać obietnicę ks Muradowi nie naruszania jego praw do tronu, natomiast ostatni zobowiązał się Jussafa Iszedina syna sultana utrzymać w godności naczelnego wodza. Wieść ta będąca w zgodzie z pierwszą, nie łatwo da się jednakże pogodzić ze znanym usposobieniem sultana na korzyść swego syna. Gdyby zaś udało się Elliotowi przeprowadzić zbliżenie sultana z ks. Muradem, wątpliwa, aby było ono tak stanowcze, jak teraz piszą, a powracający z urlopu przez Liwadyę generał i poseł ro-yski Ignatiew łatwo bardzo może swoim wpływem uczynić zmianę w usposobieniach sultana i kwestya reformy sukcesji nie zejdzie z porządku dziennego.

### Wiadomości miejscowe i potoczne.

**Poznań, 10 października.**

\* **Cukiernia**, od dwóch lat przy W. Rycerskiej ulicy pod firmą H. Moszczeński istniejąca, została temi dniami bardzo gustownie odnowiona. Świadczy to, że nasi młodzi przemysłowcy dobrze rozumieją swój interes i szczęśliwie współzawodniczą na tym polu z innymi przemysłowcami.

\* **O pożarze w Gorlicach** podaje Czas następujące szczegóły:

„Dnia 3 października r. b. o godz. wpół do trzeciej z południa wybuchł pożar naraz w trzech od siebie odległych punktach. Oczywiście, szatańską złością spowodowany, przy najsilniejszym wicherze, w niespełna pół godziny ogarnął ogień całą przestrzeń miasta i wpół godziny od rozpoczęcia pożaru stało 400 z okładem domów w ogniu. Kościół, plebania i dwie bożnice zgorzały; starostwo, sąd, rada powiatowa, kancelarya notaryalna, biuro filii banku włościańskiego spaliły się ze wszystkimi aktami i dokumentami; poczta, biuro telegraficzne, magistrat, szkoły, trafik tytoniu z magazynem, 30 sklepów, wszelkie zabudowania dworskie i w mieście położone domy w liczbie 22 p. Edwarda Miłkowskiego, właściciela Gorlic, wraz z całą krescencją ogniem do szczytu zniszczone. Przeszło 4:00 ludzi, t. j.  $\frac{6}{10}$  wszystkich mieszkańców bez dachu, odzienia — i chleba, — a tu zima na karku. Ocalała tylko kasa podatkowa, zaliczkowa i miejska, w sklepianach umieszczona, za to też przesławione a drogie trzy kasy tak zwane ogniotrwałe nie odpowiedziały swej sławie, gdyż wszystko, co w nich się mieściło, gotówka i precjozy (bindy i perły) w popiół się zmieniło. Można sobie wyobrazić,

jak niesłychanie nagłym i gwałtownym był ten pożar, jeżeli wśród dnia 8 osób kompletnie się spaliło na węgiel. Pytanie, czyli się więcej jeszcze takich nies. częśliwych nie odgrzebie z gruzów. Poparzonych okropnie kilkunastu mają lekarze w swej pieczy. Rozpoczęta urzędowa likwidacya strat, w części dopiero przeprowadzona, wykazuje już przeszło półtora miliona złr. wartości poniesionych strat tak w nieruchomościach, jak ruchomym majątku.“

\* **Hasło**, w Stanisławowie wychodzące, pisze: „Dowiadujemy się że minister Ziemiałkowski mając sobie przedstawiony stan okolic Nowotarskich, a mianowicie wielką ważność dla tamtych okolic podniesienia drobnego przemysłu; porozumiewając się z ministrem handlu, obiecał, że już tej zimy przybędzie do Nowotarszczyzny nauczyciel rzeźbienia na drzewie, również rząd postara się wkrótce o przysłanie tam nauczycielki, która by wprawiała w robotę koronek. W taki sposób jest więc nadzieja, że dzięki gorliwości p. Ziemiałkowskiego biedna ludność górską uzyska środki polepszenia swego bytu. Mając niejako wrodzony dar do rzeźbienia na drzewie, górale nasi, poduczycywszy się tego w szkole i nabrawszy nieco gustu estetycznego, będą nam mogli dostarczać wyrobów tak powszechnie lubionych pod nazwą szwajcarskich. Równie a nawet w większej jeszcze mierze dobrobyt ludu podnieść się może przez ulepszenie i rozwinięcie wyrobu koronek. Obecnie już wyrob ten zatrudnia wiele niewiast, ale idzie o to, aby przemysł ten rozwinąć i udoskonalic. Wiadomość o zajęciu się rządu temi sprawami, jak nam donoszą, wywołała wielką radość w okolicach tatrzańskich i można być pewnym, że nauczyciel rzeźby zostanie chętnie przyjętym, a szkoła będzie licznie uczęszczana.“

\* **Ogródek Freblowski** otwarty został temi dniami w Tarnowie, w Galicyi.

\* **Z Katowic** donoszą o rabunku kasy pewnego stowarzyszenia przez włamanie się ośmiu uzbrojonych rabusiów z rana o 2 godz. 9 b. m. Zabrano kasę żelazną z 2700 tal. w gotówce, 58,600 tal. w papierach i wiele weksli.

\* **W Krakowie** pojawił się program nowego pisma zbiorowego p. t. Przegląd Krytyczny, które pod redakcją pp. Leona Blumenstocka, Bobrzyńskiego i Zakrzewskiego, profesorów uniwersytetu Jagiellońskiego, zacznie wychodzić z końcem bieżącego miesiąca.

\* **Mieszkania**. Według raportu policyjnego pozostało w Poznaniu na bieżący kwartał 151 mieszkań niewynajętych, a mianowicie 75 małych, w rocznej cenie — 100 tal., 40 średnich — do 200 tal., 36 — nad 200 tal. Ta

liczbą objęte są tylko mieszkania odpowiadające wszelkim wymaganiom.

\* **Pożar**. W sobotę, po godzinie 9. spalił się wiatrak na Wildzie. Uwieszono młynarczyka, na którego pada podejrzenie, że wniecił pożar przez nieostrożność.

\* **Sprzeniewierzenie**. Pewien szklarz tutejszy wysłał 10 b. m. swego ucznia, 15 — 16 letniego Heimana Glückmanna z Płocka, po odbiór 20 tal. Uczeń nie powrócił dotąd do domu i jest podejrzenie, że zemknął z pieniędzmi i dyamentem szklarskim. Pomocnik balbiera zniknął wczoraj z 20 tal., zebrałymi za gołenizę.

\* **Homburg**. Przed fryzjernią przy rogu ulicy Berlińskiej i W. Rycerskiej wywieszona jest tablica przedstawiająca księżyc w pierwszej kwadrze. Właściciel lokalu odpowiada na zapytanie, co ta tablica znaczy, wierszem:

„Nów wskazują niebiosy —

„Panowie! czas strzyż włosa.“

\* **Kradzieże i Aresztowania**. Wczoraj wkradło się trzech chłó aków do ogrodu wyższego oficera i kradli winogrona. — Przydybano ich na gorącym uczynku i jednego z nich schwycono i oddano policyi, dwaj drudzy uciekli, a jeden z nich zostawił w ogrodzie pole od surduta. Kupcowi z Berlina mającemu budę jarmarcznią na rynku skradziono wczoraj różne przedmioty, a między temi jedwabną chustką — Aresztowano dziewczynę, która kilka tygodni temu skradła przy Półwiejskiej ulicy spódnice z podwórza. — Aresztowano dwie dziewczyny, które niosły kawałki drzewa, należące do cyrku na Działowym placu. Ponieważ powiedziały, że im to drzewo dał robotnik, więc i tego robotnika aresztowano.

\* **Znaleziono** wieczko od drewnianej skrzyneczki, w której były przechowywane u bankiera S. a. u. lombardy Skrzyneczka ta stała w kasie, którą skradziono. Kasy tej dotąd nie wykryto.

\* **Skaleczenie**. Wśród bijatyki na ulicy Butelskiej skaleczyła pewna szewcowa stróża domowego flaszką w ramię. Szewcowa odniosła sińce na twarzy.

\* **W Kołomyji** zgorzało 3 b. m. kilka domów wśród dnia.

\* **O wybuchu Etny** donoszą pod dnim 26. września z Randazzo, że dnia tego z południa dano się tam uczuć trzęsienie ziemi silniejsze niż wszystkie poprzednie, i połączone z głuchym łoskotem podziemnym. Od wstrząsien zarysowało się wiele domów.

### Rozmaitości.

\* **Ziemia Franciszka Józefa**, odkryta przez uczestników wyprawy podbiegunowej Weyprechta i Payera rozprzestrzenia się na północ Nowej Ziemi od 800 pół. szer. ku pół. zachodowi pomiędzy 50 a 70 południkiem (od Greenwich licząc, lub pomiędzy 67° 39' 37" a 87° 38' na wschód od Ferro.) Położona jest przeto na wschód odkrytego jeszcze w roku 1707 kraju Gillisa, a na północny wschód grupy wysp Spitzbergskich Kończyna jego w kierunku północnym, jeograficznie sprawdzona przez Payera i nazwana przyłaskiem Wiednia (Cap Wien), położona jest pod 83 stopniem półn. szer., przeto o 15 minut czyli  $\frac{3}{8}$  mil jeograficznych bliżej północnego bieguna, niż kres wyprawy Parry'ego w lipcu roku 1827 na północy Spitzbergów, który dotąd stanowił ostateczną kończynę powierzchni ziemskiej na północy. Ziemia Franciszka Józefa, o ile poznana została i zbadana przez austriackich podróżników podbiegunowych, zajmuje trzy stopnie szerokości i czyli 45 mil jeograficznych, a 20 stopni długości, t. j. mil około 44. Najdłuższy dzień trwa tam

### Pernolleta sortownik.

W programie czytamy, że miał być przez fabrykę N. Urbanowskiego Romockiego i spółkę wystawiony Młynek Pernolleta do czyszczenia zboża. Młynek ten, który pierwszy raz dał się poznać na wystawie w Wiedniu, ma w środku cztery kondygnacje z których tulejkami wypada ziarno mające dyament do stosujących się w tychże kondygnacjach dzwerek odpowiedni. Ten młynek jedną kondygnacją kłós niedomłócony, drugą wyborową pszenicę, — trzecią pośledniejszy gatunek pszenicy, — czwartą zaś wykę i chwasty ma wysortowywać.

Przypadek zrzucił że tego właśnie nowego gospodarskiego dzwiera, na które wszyscy byliśmy ciekawi, weale w Bolechowie nie było, gdyż zapisany przez Romockiego egzemplarz na kolei się spóźnił. — Przedstawiony, a z okolicy Poznania sprowadzony sortownik Pernolleta jest sobie dawno znanym i przez nas na wystawie Paryskiej z r. 1867 już widzianym blaszanym cylindrem do sortowania ziarna, zwanym Crible Trieur, który przeciw żądaniu celowi oczyszczenia pszenicy z wyki w stopniu takim, aby w nas ten sam wzbudzać miał entuzjazm co w sprawozdawcy do Dziennika Poznańskiego, weale nie odpowiadał. — Zanim fabryka Urbanowskiego i Romockiego okaże nam poprawiony i zachwalony rzeczywisty nowy młynek Pernolleta do czyszczenia zboża z wyki i chwastów, pozwalamy sobie w dodatku do niniejszego, gospodarzom polecić L'huillera podobne narzędzie, które poznaliśmy z własnego doświadczenia.

(Dokończenie nastąpi).

\* Odbieramy następujące sprostowanie, które chętnie umieszczamy: Szanowną Redakcyę Ogniska upraszam uprzejmie o zamieszczenie w swym najbliższym numerze następującego sprostowania:

W Nr. 84 Ogniska z dnia 10 października stoi w referacji z prób machin i narzędzi rolniczych w Bolechowie następujący ustęp:

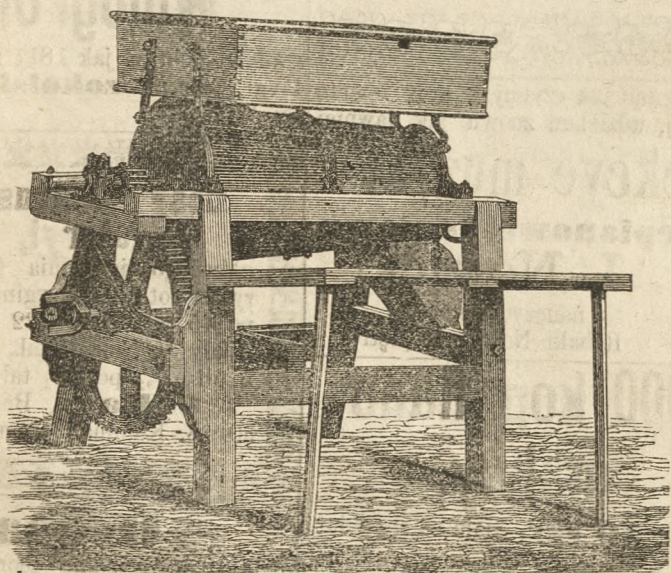
„Do konkursu nie stanął mylnie przez sekretarza Zarządu obstalowany pług Horsky'ego — i tylko zgłębiacz Horsky'ego nadszedł.“

Otóż sekretarz zarządu obstalował zupełnie dobrze pług Horsky'ego, tylko fabryka Barroche i Eichmann w Pradze zły pług nadesłała. Nawiasem tu nadmieniam, że fabryka ta stoi pod konkursem i nie zdaje się być prowadzoną w zupełnym porządku przez zawiadowcę masy konkursowej.

Pługa Horsky'ego żadna z miejscowych fabryk nie wyrabia; również nie miały go w zapasie ani fabryka Richarda Garreta (filia w Bydgoszczy) ani też fabryka Eckerta w Berlinie i trzeba było aż do Pragi po niego pisać, zkad jeszcze nie pług, ale zgłębiacz Horsky'ego przysłało.

Z uszanowaniem

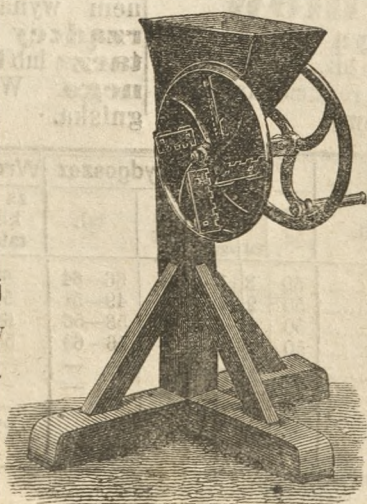
K. Koszutski,  
Sekretarz Zarządu C. T. G.



środką z kosza wierzchniego. Machina fabryki H. Cegielskiego jest zbudowaną bez wialni.

Sieczkarnia ręczna z fabryki Urbanowskiego, Romockiego i Sp.

na postumencie żelaznym, z żelazną płytą, do której przymocowana stalnica, przyrząd do popychania słomy, do zmiany długości sieczki i os na której osadzone są kosy. By ją przyłączyć do maszyny parowej jest także przy sieczkarni



przyrząd. Bywa przez fabrykę w dwóch wielkościach wyrabiana, do obrotu ręcznego lub manewrowego o sile dwóch słabych koni lub o sile 4 koni do parowego obrotu. Widziana przez nas zeznieną godzinę 20 cnt. sło my, kosztuje 76 tal



w przecięciu 147 dni kalendarzowych, najdłuższa noc 138 dni, a tylko przez 80 dni odbywa się w tej smętnej krainie regularna zmiana dnia z nocą w ciągu 24 godzin. Najdłuższy dzień zaczyna się 9 kwietnia i od tej pory słońce przez 5 nieledwie miesięcy nie zachodzi wcale, lecz widzialnym jest bez przerwy w przebiegu spiralną koleją, która podnosi się ciągle aż do 21 czerwca, z dniem tym zaś coraz to zniża się ku widnokrągowi. Dnia 3 września po raz pierwszy na krótki czas zachodzi i zaczyna się zmiana dnia z nocą. Szybko następnie ubywa dnia a przybywa nocy, 23 września, jak u nas, jest zrównanie dnia z nocą, poczem aż do 13 października na krótko tylko pojawia się słońce, a 14 października już wcale nie wnosi się nad widnokrąg. Nastaje długa noc, która trwa aż do 2 marca. Z dniem tym znów dzień przeplata się z nocą w ciągu zwykłej doby, nocy coraz to ubywa a dnia przybywa, 21 marca, jak u nas, jest zrównanie dnia z nocą, a 9 kwietnia znów nastaje dzień pięciemiesięczny. Podczas gdy u nas słońce w dzień 21 czerwca wznosi się o 65 przeszło stopni nad widnokrąg, w ziemi Franciszka Józefa w tym samym czasie tylko o 31<sup>1</sup>/<sub>2</sub>, a 21 marca i 23 września, gdy u nas wznosi się o 42°, tam zaledwie o 8°.

Główną zdobycz naukową wyprawy Weyprechta i Payera stanowią: spostrzeżenia magnetyczne wielkiej naukowości; bliższe zbadanie natury zorzy północnych i derywacji kompasu; sprawdzenie zbieżności igły magnetycznej aż do 10 stopni; obszernie spostrzeżenia meteorologiczne oraz nader zajmujące wyniki badań nad prądem kry podbiegunowej. W ciągu 14miesięcznego pobytu wyprawy wśród lodowców nigdy nie zauważano stałego prądu morskiego a tylko wiatr wprawiał w ruch lodowce. Badano też ciągle wodę, dno morskie za pomocą niewodów, pionów i termometru. Część słoików szklanych z żyłkami wód podbiegunowych musiano pozostawić w opuszczonym okręcie, wiele jednakże okazów przywieziono z sobą do Europy. Pomędzy okazami temi znajdują się zupełnie nieznanne dotychczas kształty ustrojów zwierzęcych.

### Gospodarstwo, handel i przemysł.

Cena czarnej malwy w Norymberdze jest obecnie 28—29 tal. za centnar; im kwiat ciemniejszy, tem droższy; również za pełną czyli dubeltową, kilka florenów na centnarze więcej płacą. Ogólne jest mniemanie, iż cena powyższa choć może nie pójdzie w górę, to przynajmniej się utrzyma, dla tego też producenci ociągają się ze sprzedażą; na chmiel również mało jest popytu i ceny wcale się nie zmieniły.

### Od Redakcyi i Ekspedycyi.

Panu St. Bar. w Wrocławiu. Ze heiej Pan się dopominać Ogniska sam, gdz es jego zapisał. My regularnie wyselamy.

Panu Konst. Wyżyk. w Błażejewie p. Ruso inem. Dla członków rzeczywistych towarzystwa ku wspieraniu urzędników gospodarczych W. ks. Poznańskiego zniżoną jest cena kwartalna na talar jeden. Odebraliśmy od Pana 1 tal. 15 sgr., przewyżkę zwracamy Nr. od 77—86 p d przepaską wyselamy dla Pana.

Dziś już 12 października. a jeszcze odbieramy, zażalenia z strony abonentów naszych że Ogniska nie odbierają, a zwłaszcza żalą się ci abonenci, którzy na ręce nasze przśleli abonament. Oświadczamy, żeśmy tę abonentów, które nas doszły przed 29 września, dni tego przekazaliśmy pocztę; drugi przekaz nastąpił 1 paźdz., trzeci przekaz był 2 b. m., a następne 5 i 8. b. m. i dzisiaj. Ci więc szanowni abonenci, odwrotną pocztą powinni byli odebrać Ognisko, jeżeli go nie odesłali to w tem winą pocztę. My Ognisko pocztę wcześniej i regularnie odsyłamy i to w liczbie żądanych egzemplarzy.

### Odechodzące pociągi

z Poznania.

Oznaczenie pociągu. klasy. god. min. pora dnia

Z Poznania do Wrocławia.					
1	Pociąg osobowy.....	1—4	5	4	przed poł.
2	Pociąg osobowy.....	1—3	11	49	przed poł.
3	Pociąg osobowy.....	1—4	4	4	po połud.
4	Pociąg mieszany.....	1—4	7	5	wiecz.

Z Poznania do Krzyża.					
1	Pociąg mieszany.....	1—4	5	45	przed poł.
2	Pociąg osobowy.....	1—3	11	12	przed poł.
3	Pociąg osobowy.....	1—4	4	30	"
4	Pociąg mieszany.....	2—4	6	55	wieczor.
5	Pociąg osobowy.....	1—4	11	31	wieczor.

Z Poznania do Bydgoszczy.					
1	Pociąg osobowy.....	1—4	5	15	przed poł.
2	Pociąg mieszany.....	1—4	11	30	przed poł.
3	Pociąg osobowy.....	1—3	4	10	po połud.
4	Pociąg mieszany.....	1—4	8	—	wiecz.

Z Poznania do Zbąszczyń (Frankfurt n. O. Gubena).					
1	Pociąg osobowy.....	1—4	6	—	przed poł.
2	Pociąg mieszany.....	1—3	10	39	przed poł.
3	Pociąg osobowy.....	1—4	3	59	po połud.
4	Pociąg mieszany.....	2—4	7	4	wiecz.

### Przychodzące pociągi

do Poznania.

Oznaczenie pociągu. klasy. god. min. pora dnia

Z Wrocławia do Poznania.					
1	Pociąg mieszany.....	2—4	8	39	przed poł.
	(Poc. lok. Leszno Poznań)				
2	Pociąg osobowy.....	1—4	11	4	przed poł.
3	Pociąg osobowy.....	1—3	3	39	po połud.
4	Pociąg osobowy.....	1—3	10	47	wiecz.

Z Krzyża do Poznania.					
1	Pociąg mieszany.....	2—4	8	11	przed poł.
2	Pociąg osobowy.....	1—3	3	55	po połud.
3	Pociąg mieszany.....	2—4	9	27	wieczor.
4	Pociąg osobowy.....	1—4	4	56	przed poł.
5	Pociąg osobowy.....	2—3	11	11	przed poł.

Frankfurt n. O. Ze Zbąszczyń do Poznania. Gubena.					
1	Pociąg osobowy.....	1—4	10	9	przed poł.
2	Pociąg pospieszny.....	1—4	2	2	po połud.
3	Pociąg osobowy.....	1—3	5	53	po połud.
4	Pociąg osobowy.....	1—4	10	6	wiecz.

Z Bydgoszczy do Poznania.					
1	Pociąg osobowy.....	1—3	10	19	przed poł.
2	Pociąg mieszany.....	1—4	3	24	po połud.
3	Pociąg osobowy.....	1—4	10	14	wiecz.

### Wykaz

przybywających i odchodzących poczt w Poznaniu

Przybywające poczt. | Odchodzące poczt.

Z	god.	min.	pora dnia	Do	god.	min.	pora dnia
Wrześni .....	3	55	rano	Skwierzyny .....	6	45	rano
Wągrówca .....	4	—	—	Pleszewa .....	7	—	—
Krotoszyzna .....	6	50	—	Wągrówca .....	6	30	—
Ostrowa .....	8	—	—	Kórnik .....	7	—	—
Stęszew .....	8	10	—	Stęszew .....	5	30	wie
Obornik .....	8	30	—	Obornik .....	6	—	czór
Wągrówca .....	5	50	wie	Krotoszyzna .....	8	10	—
Kórnik .....	6	40	czór	Ostrowa .....	9	15	—
Pleszewa .....	8	15	—	Wągrówca .....	11	40	—
Skwierzyny n. W. .....	8	20	—	Wrześni .....	11	45	—

Z dniem dzisiejszym otwieram w  
**Tilsnera Hotelu Garni**  
**Restauracyą, połączoną**  
**z winiarnią i bilardem,**  
 upraszając o łaskawe względy. (236)  
**Hellodor Denk.**

Poszukuje się  
**3 pokoi z kuchnią**  
 lub **schowaniem.** Adresy z podaniem ceny prosi się złożyć w Ekspedycyi Ogniska. (238)

Niebędąc już czynnym przy operze polskiej, udzielam znowu jak dawniej

**lekcye muzyki**  
**fortepianowej i śpiewu.**  
**J. Nowicki.**  
 (230) nauczyciel muzyki,  
 Rybaki No. 2, II piętro.

**1000 kop flanc**  
**malwy,**  
 kopa po **10 sgr.** mam na sprzedaż.

**Krzyżan,**  
 nauczyciel w Wojnowicach pod Bukiem. [87]

**Studentów**  
 na **stół i stancją** przyjąć jeszcze mogę z dniem 1 paźdz., ręką za ścisły dozór i opiekę rodzicielską. Rybaki 2, parter lewo. (210)

Zakład swój  
**artystyczno-fotograficzny**  
 poleca Szanownej Publiczności  
**Szymonowicz,**  
 (229) Wilhelmowski plac 6.

**Winogrona**  
 rzadkiej dobroci jak 1811 r. netto funt 4 sgr. poleca **Szokalski** na Dolnej Wildzie. (235)

**Losy kr. pruskiej**  
**loteryi,**  
 głównego ciągnięcia 150 loteryi za gotówkę: oryginalne: 1/2 po 45 tal., 1/4 po 22 tal. Udziały 1/8 po 10 tal., 1/16 po 5 tal., 1/32 po 2 1/2 tal. (203)  
**C. Hahn, Berlin,**  
 30. S. Kommandantenstr. 30.

**Osoba**  
 mająca odpowiednie teoretyczne wykształcenie i dwudziestoletnią praktykę gospodarską, oraz biegłość w buchalteryi i korespondencyi z władzami poszukuje **zaraz** za umiarkowanym wynagrodzeniem — posady **rzadcy gospodar.** **sekretarza** lub **kasyera dominiálnego.** Wiadomość w Eksped. Ogniska. (221)

**Swieżo**  
**makuchy lniane i rzepiowe**  
 poleca po **umiarkowanych cenach** (237)  
 rafinerya oleju  
**Adolfa Ascha,**  
 Rynek Nr. 82.

**Księgarnia Zupańskiego** poleca:  
**Wojnarowski,** Poemat rosyjski Rylejewa, przekład z rosyjskiego Syroko mli, 20 sgr.  
**Wspomnienia** r. 1788 do 1792, 1 tal.  
**Wspomnienie** o karcie przez Bonawenturę z Kochanowa, 15 sgr.  
**Macaulaya** T. B., Dzieje Angielskie od wstąpienia na tron Jakóba II, tom I, 2 tal.  
**Prusnowski** ks. dr. A., Mowa na pogrzebie arcybiskupa Przyłuskiego, 15 sgr.  
**Rocznik** Towarzystwa historyczno-literackiego w Paryżu na r. 1870 72 5 tal.  
**Domejko,** O Filaretach i Filomatach, 10 sgr.  
**Kilka** wspomnień starego żołnierza, 20 sgr.

**Pewną część materyi na suknie**  
 odłożyliśmy i sprzedajemy niżej ceny zakupu. (157)  
**Skład Lokciowy „Ula“,**  
 róg ulicy Butelskiej i Ślósarskiej.

Ceny targowe płodów rolniczych.	Poznań		Bydgoszcz		Wrocław	Berlin	Gdańsk
	Kilo	tal. sgr. fn.	Kilo	tal.	za 1000 kilogr. talarów	Kilo talarów	za 1000 kilo. talarów
Pszonica.....	50	3 11	—	66—64	68	61—62	73
Żyto.....	50	2 27	—	49—51	50	47—58	53
Jęczmień.....	50	3	—	53—56	64	55—67	52
Owies.....	50	3	—	56—60	53	55—64	—
Groch wrący.....	43	—	—	—	—	56—69	—
Tatarska.....	35	—	—	—	—	—	—
Kartofle.....	50	— 21	—	—	—	—	—
Okowita za 100 litrów.....	—	18 10	—	—	25	26%	—